

Forum Ochrony Zdrowia w Krynicy – platforma dialogu środowiska



V Forum Ochrony Zdrowia udowodniło, że jest znaczącym wydarzeniem Forum Ekonomicznego w Krynicy-Zdroju. Między innymi dlatego, że przyciągnęło najbardziej wpływowe osoby w polskim systemie ochrony zdrowia, przedstawiciele najważniejszych instytucji, związków lekarzy i farmaceutów, reprezentantów firm farmaceutycznych, ekspertów i gości związanych z sektorem zdrowia.

W trakcie trzech dni obrad (2–4 września) zainicjowano wiele dyskusji, które koncentrowały się m.in. na obszarach związanych z kosztami pośrednimi w ochronie zdrowia, polityce lekowej państwa, onkologii, priorytetach zdrowotnych i regulacjach prawnych. Była to okazja do podsumowań, rozmów o potrzebnych systemowych rozwiązaniach i pokazania, że troska o ochronę zdrowia przestaje być domeną Ministerstwa Zdrowia.

Wydarzeniem specjalnym była debata „Dostęp pacjenta do świadczeń medycznych a rozwarstwienie – transformacje ustrojowe ostatnich 25 lat” przygotowana przez „Menedżera Zdrowia” oraz Federację

Pacjentów Polskich. Paneliści z kraju i zagranicy podkreślali, że organizacje pacjentów stały się znaczącym partnerem pomagającym w przekazywaniu opinii pacjentów gremiom zajmującym się wypracowywaniem konstruktywnych rozwiązań systemowych. Tomasz Szlągowski, dyrektor generalny Federacji Pacjentów Polskich, powiedział, że głos jednostki będzie się liczył coraz bardziej, szczególnie w kontekście dostępności opieki zdrowotnej. Tłumaczył, że choć w ostatnich 25 latach jakość leczenia w Polsce się poprawiła, nadal organizacje pacjenckie nie mają wystarczającego wpływu na rozwiązania wypracowywane przez decydentów. O tym, że inaczej jest w krajach Europy Zachodniej,

mówiła Nicole Bedlington, dyrektor wykonawczy European Patients' z Belgii, natomiast Peter Goldblatt, doradca w Institute of Health Equity University College w Londynie, akcentował znaczenie innowacyjności w odpowiadaniu na potrzeby pacjenta.

W onkologii nie ma czasu na błędy

Podczas Forum Zdrowia dyskutowano też o onkologii jako dziedzinie multidyscyplinarnej – co stanowi wyzwanie dla systemu. Próbowano odpowiedzieć na pytanie, czy skoordynowana ścieżka pacjenta zmieni polską onkologię. Ekspert podkreślali, że w onkologii jak w żadnej innej dziedzinie organizacja opieki nad chorym przekłada się na efekty leczenia. Profesor Sergiusz Nawrocki, kierownik Katedry Onkologii i Radioterapii Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, zwracał uwagę, że czas oczekiwania na diagnostykę oraz leczenie onkologiczne są kluczowe dla powodzenia terapii. Akcentował, że w tej dziedzinie medycyny nie ma czasu na błędy. Profesor Jacek Jassem, kierownik Katedry i Kliniki Onkologii i Radioterapii Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, przyznał, że limity w onkologii to dramat. Jego zdaniem wyzwaniem na dziś jest zniesienie limitów, zwłaszcza na diagnostykę onkologiczną.

W części poświęconej polityce zdrowotnej mówiono m.in. o wyzwaniu, jakim jest starzenie się społeczeństwa, co będzie się wiązać z koniecznością zwiększenia wydatków na leczenie chorób przewlekłych i opiekę długoterminową. O tym, że nie uciekniemy od konieczności poprawienia efektywności kosztowej naszej ochrony zdrowia, mówił Łukasz Zalicki, partner Ernst & Young. Zdaniem Beaty Małeckiej-Libery, zastępcy przewodniczącego sejmowej Komisji Zdrowia, potrzebna jest rozsądna polityka kadrowa nastawiona nie tylko na wykształcenie odpowiedniej liczby lekarzy, lecz także na to, by zapewnić im wsparcie odpowiedniej liczby pielęgniarek, ratowników i przedstawicieli innych zawodów medycznych.

Branża farmaceutyczna jako strategiczny sektor gospodarki

Ekspert podkreślali też, że ochrona zdrowia to sprawa strategiczna dla państwa, wymagająca zaangażo-

wania wszystkich sektorów społeczno-gospodarczych. Szczególnie wybrzmiało to podczas dyskusji – „Gospodarka – zdrowie. Branża farmaceutyczna”. W trakcie panelu, w którym udział wzięli m.in. przedstawiciele znaczących firm farmaceutycznych i resortu gospodarki, mówiono o znaczeniu branży farmaceutycznej jako kluczowej dziedziny przemysłu, stawiającej m.in. na innowacyjność, współpracę z ośrodkami naukowymi, dającej dostęp do technologii medycznych. Wice-

minister gospodarki Grażyna Henclewska przyznała, że resort docenił ten sektor i podjął z nim współpracę, czego dowodem jest powołanie zespołu ds. konkurencyjności branży farmaceutycznej. Jej zdaniem jest to zasługa samej branży, która wykazuje się dużą aktywnością, oraz odpowiedź ministra gospodarki na potrzeby tego środowiska. – *Powstanie tego zespołu służy wypracowaniu rozwiązań problemów, ich omówieniu na wspólnym gruncie. Istotne jest to, że w skład zespołu wchodzi przedstawiciele branży farmaceutycznej. Zaczynamy od stworzenia mapy problemów przemysłu farmaceutycznego. Wszystko po to, by je zidentyfikować i dowiedzieć się, na czym polegają. Dla nas istotne jest to, by wspólnie wypracować rozwiązania* – mówiła. Minister podkreśliła także, że branża farmaceutyczna jest sektorem strategicznym gospodarki. Wiceminister zdrowia Sławomir Neumann powiedział, że resort zdrowia z zadowoleniem obserwuje to, co dzieje się w resorcie gospodarki, jeśli chodzi o współpracę z firmami farmaceutycznymi. – *W naszym interesie jako Ministerstwa Zdrowia jest to, by przedsiębiorstwa produkujące w Polsce rozwijały się, by jak najwięcej pieniędzy szło na badania, rozwój i były z tego nowe leki oraz aby leki te były tanie* – wyjaśniał wiceminister. Głos zabrali też przedstawiciele branży, mówiąc

m.in. o tym, co mogą zaoferować polskiej nauce i gospodarce. Prezes zarządu INFARMY, dyrektor generalna Roche Polska Ewa Grenda wskazała na wyjątkowy związek pomiędzy branżą farmaceutyczną a rozwojem nowoczesnych technologii. Jako przykład podała inicjatywę partnerstwa publiczno-prywatnego Unii Europejskiej i innowacyjnej branży farmaceutycznej – IMI (*Innovative Medicine Initiative*), która daje możliwość pozyskania znacznych funduszy (w tym roku ponad 3 mld euro) na projekty



Ewa Grenda

**prezes zarządu INFARMY,
dyrektor generalny Roche
Polska:**

– Jest niezwykle ważne, by dyskusja dotycząca zmian w systemie ochrony zdrowia nie ograniczała się do ministerialnych gabinetów. Możliwość merytorycznej debaty nad kluczowymi zagadnieniami dotyczącymi zdrowia Polaków jest naszym zdaniem niezbędnym elementem zagwarantowania w Polsce wysokiego poziomu opieki medycznej. Inicjatywa forum jest niezwykle cenna właśnie dlatego, że wspiera dialog wokół realizowanej przez rząd polityki zdrowotnej i pozwala budować wzajemne zaufanie między środowiskiem pacjentów, lekarzy, administracją oraz biznesem.



badawcze w obszarze biomedycyny. Z pieniędzy tych mogą skorzystać wszystkie firmy i instytucje badawczo-naukowe w Europie.

– *Promujemy tę inicjatywę, by polscy naukowcy, polskie uczelnie i firmy badawcze mogły wykorzystywać swój ogromny potencjał do rozwoju innowacji w ochronie zdrowia. Jesteśmy przekonani, że IMI przyczyni się do znaczącej poprawy sytuacji pacjentów* – stwierdziła prezes Grenda. Wskazała przykład firmy Roche, która od 2002 r. rozwija w Polsce centrum usług informatycznych. Powstają tam najbardziej zaawansowane technologie wspierające przemysł farmaceutyczny. – *Podjęmowane w Polsce działania wspierają produkcję biotechnologiczną i prowadzone przez Roche badania w skali globalnej. Z pomocą polskich informatyków możemy analizować wyniki wszystkich prowadzonych przez nas badań klinicznych i laboratoryjnych. Także wiele innych obszarów kluczowych dla nowoczesnej i globalnej firmy farmaceutycznej jest bezpośrednio obsługiwanych przez oprogramowanie powstające i utrzymywane w Polsce, m.in. systemy logistyczne, planowania produkcji, rejestracji i bezpieczeństwa leków i zarządzania wiedzą* – dodała. Z kolei Dorota Hryniewiecka-Firlej, prezes zarządu Pfizer Polska, zapytana o wkład firmy w ochronę zdrowia i gospodarkę, powiedziała, że jej osobistym planem do zaoferowania jest inicjatywa poszukiwania w Polsce partnera, z którym Pfizer gotowy jest podzielić się finansami na inwestycje i technologiami, które będzie można wykorzystywać w polskich ośrodkach badawczych i laboratoriach.

Polityka lekowa państwa a ustawa refundacyjna

Dużym zainteresowaniem cieszyła się debata poświęcona polityce lekowej państwa. Dyskusja zainicjowana przez INFARMĘ stanowiła próbę oceny ponad dwóch lat funkcjonowania ustawy o refundacji, przede wszystkim z punktu widzenia potrzeb pacjenta. Paweł Sztwiertnia, dyrektor generalny Związku Pracodawców Innowacyjnych Firm Farmaceutycznych INFARMA, wskazał, że ocena funkcjonowania ustawy powinna wykraczać poza kwestie legislacyjne.

– *Praktyka stosowania ustawy refundacyjnej powinna w większym stopniu dążyć do pełniejszej realizacji jej celów oraz zmniejszenia niekorzystnych, ubocznych skutków regulacji refundacyjnych dla podmiotów nimi objętych. Do tego niezbędny jest jednak szeroki i otwarty dialog z wszystkimi uczestnikami systemu ochrony zdrowia* – mówił Paweł Sztwiertnia. Wiceminister zdrowia Igor Radziewicz-Winnicki, zapytany, czy resort monitoruje skutki wejścia w życie ustawy refundacyjnej, zapewnił, że tak. – *Poziom dopłaty do leków w Polsce należy do najwyższych w Europie. Tę ustawą nie zmieniła. Oczywiście mamy świadomość niedoskonałości tego systemu. Ale zmienić on ceny leków, które w tej chwili są w Polsce najtańsze w UE* – informował wiceminister.

System ochrony zdrowia skazany na anachroniczność?

Na pytanie o sposób alokacji pieniędzy z NFZ starali się odpowiedzieć uczestnicy panelu dyskusyjnego dotyczącego kosztów pośrednich, również organizowanego przez INFARMĘ. Zdaniem uczestniczącego w debacie Pawła Sztwiertni brak dyskusji na ten temat skazuje polski system ochrony zdrowia na bycie anachronizmem, w którym leki stają się kosztem, a hospitalizacja staje się dominującym modelem opieki. Zdaniem uczestników debaty przy ocenie technologii medycznych na innowacje należy patrzeć w kontekście długofalowej inwestycji w zdrowie i produktywność pacjentów. – *Inicjatywa INFARMY, by wypracować metodologię liczenia kosztów pośrednich, jest niezwykle cenna* – podsumował dyskusję Jerzy Majchrzak, dyrektor Departamentu Przemysłu i Innowacji w Ministerstwie Gospodarki.

Forum Ochrony Zdrowia w Krynicy z pewnością nie rozwiąże problemów systemu ochrony zdrowia. Jednak jest to miejsce, w którym padają trudne, niewygodne pytania – także ze strony słuchaczy debat, na które trzeba udzielić odpowiedzi natychmiast. Ważny jest też dialog i głosy środowiska, które w Krynicy lepiej słycać niż w Warszawie przy ul. Miodowej.

Kamilla Gębska